

Wyrok.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 31 stycznia 1947 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA. Dr. Matuziak

SA. E. Krapiśzewski

Sędziowie:

SA. Dr. Lelek

Protokolant: apl. Lasocka

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 1947 r. sprawy z powództwa Akcyjnego Banku Hipotecznego przeciwko Wacławowi Bylicy i Franciszkowi Zaborowskiemu o zapłatę 26.875 zł. i dostarczenie 133.626 sztuk cegły na skutek skargi apelacyjnej powoda na wyrok Sądu okręgowego w Krakowie z dnia 28 października 1946 r. III C.11/46.

Zatwierdza zaskarżony wyrok i zasądza od powodowego Banku na rzecz pozwanych 5.508 zł. tytułem kosztów II. Instancji łącznie z kosztami postępowania zażaleniewego.-

Uzasadnienie.

Sąd okręgowy w Krakowie w Wydziale handlowym 28 października 1946 r. oddalił wcałości roszczenie powodowego Akcyjnego Banku Hipotecznego, który żądał zasądzenia od pozwanych zaległości czynszowych z tytułu dzierżawy cegielni i gipsiarni w Łąglewnikach powstałych za lata 1941 i 1942.-

W obszernie uzasadnionym wyroku Sąd okręgowy szczegółowo ocenił dowody i stwierdził, że pozwani jako dzierżawcy cegielni bez własnej winy pozbawieni zostali w wyżej wymienionych latach przedmiotu dzierżawy, będącego własnością powodowego Banku, przeto tenże Bank nie może jednostronnie dla własnej korzyści żądać dopełnienia warunków dzierżawy, skoro jako właściciel mimo zwracania się do dzierżawców nie mógł zapewnić eksploatacji wydzierżawionej cegielni; nadto, gdy przymusowe zarządzenia okupantów dotknęły obie strony -

domaganie się przez właściciela ściślego wykonania umowy Sąd uznał za sprzeczne z dobrymi obyczajami i oparte na zgasłym z powodu zasady siły wyższej zobowiązaniu.

W skardze apelacyjnej strona powodowa żądała zmiany lub uchylecia wyroku Sądu okręgowego, podając jako podstawy zaskarżenia mylną ocenę sprawy pod względem faktycznym i prawnym oraz niedokładność postępowania.

Atoli żadna z twierdzonych przyczyn apelacji nie znajduje uzasadnienia.

I/ Błędnie wywodzi skarżący Bank, że w stosunkach dzierżawnych specjalne przepisy art. 411 k.z., których stosowania zrzekły się strony w ustawie dzierżawnej z dnia 25/IV.1936, wykluczają uprawnienia sądu, przewidziane w art. 269 k.z. - Art. 411 k.z. bowiem daje możliwość obniżenia czynszu przy dzierżawach zawartych na krótki okres czasu gdy zwykajny przychód z przedmiotu dzierżawy uległ znacznemu zmniejszeniu wskutek niezwykłych wypadków i klęsk żywiołowych. - Art. 269 k.z. zaś ma na celu przeprowadzenie ogólnej zasady równości świadczeń i uczciwości w stosunkach umownych przez zapobieżenie rażącej straty dla jednej ze stron w wypadkach zdarzeń nadzwyczajnych, a nie dających się przewidzieć. To też choćby nawet dzierżawcy w konkretnej umowie zrzekli się uprawnienia płynącego z art. 411 k.z. - ta okoliczność nie wyklucza możliwości obrony dzierżawców zasadami art. 269 lub 267 k.z. od skutków niewykonania zobowiązania. -

II/ Pozwani w odpowiedzi na pozew wyjaśnili, że wogóle nie mogą być odpowiedzialni za zapłatę czynszu od wybuchu wojny i nie mogą płacić dochodzonych zaległości, skoro przedmiot dzierżawy nie używali z powodu zdarzeń, których ani przewidzieć ani zapobiec nie mogli. Te wyjaśnienia w zupełności uzasadniają trafność oceny sprawy przez Sąd okręgowy pod kątem przepisów art. 267 i 269 k.z., gdyż kwalifikacja prawna wniosków strony należy do władzy sądowej. A więc niezgodnie z aktami twierdzi apelant, że Sąd okręgowy z urzędu zastosował art. 269 k.z. do danego procesu. Sąd okręgowy drobiazgowo i wszechstronnie

rozważyć w zaskarżonym wyroku interesy obu stron i wpływ przymusowej gospodarki, wprowadzonej na wydzierżawionym obiekcie przez okupantów, na produkcję cegielni i wzajemne świadczenia stron. Umowa dzierżawna stron z 1936 w p.III. określa plan eksploatacji cegielni i stosownie do tego obowiązującego planu gospodarczego w następnym punkcie IV. strony ustaliły wysokość czynszu dzierżawnego i sposoby jego uiszczenia.

Zaborca niemiecki wprowadził do cegielni przymusowy swój zarząd i zmusił do przedsiębiorstwo do wykonywania zadań i planów, narzuconych przez tzw.rząd Gen.Gub.- Tym samym cytowane postanowienia umowne zostały przekreślone na skutek wojennych wypadków.

Dlatego też dla wyniku sporu jest bez znaczenia, czy dochodzony pozwem czynsz za lata okupacyjne jest obliczony wedle ~~minimalnej~~ stawki, wskazanej w umowie.

III/ Postępowanie przed Sądem okręgowym, przeprowadzone przy udziale rzeczników obu stron wyczerpało dowody, konieczne dla rozstrzygnięcia sporu i strona skarżąca nie skorzystała z uprawnień wymienionych w art.179 kpc.- To też zarzut niedokładności postępowania nie został wykazany.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny w zupełności podzielając trafne i wyczerpujące wywody Sądu okręgowego nie miał podstaw do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku i orzekł jak wyżej w sentencji.

Koszty apelacyjne zgodne z art.101 i 109 kpc. należało zapłacić od apelującego powodowego Banku na rzecz pozwanych wygrywających proces w instancji.-

Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność: